

Sprawozdanie

komisyi gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności w zakresie spraw rolniczych przydzielonych Departamentowi II.

Wysoki Sejmie!

Stosownie do objawionego życzenia komisji gospodarstwa krajowego przedłożył Wydział krajowy po raz pierwszy w roku bieżącym osobne sprawozdanie dotyczące wyłącznie spraw rolniczych załatwianych w departamencie II. Sprawozdanie Wydziału krajowego zestawione starannie i ze znanstwem rzeczy daje dokładny obraz działalności jego na polu rolniczym, a rozmiarami swemi i treścią wykazuje jasno, że ilość spraw rolnictwa dotyczących ogromnie wzrosła i że wzrostu tego i nadal ciągle jeszcze spodziewać się należy — Jestto fakt bardzo pocieszający. Był też istotnie najwyższy czas by reprezentacya kraju wyłącznie prawie rolniczego zajęła się gorliwiej jak do niedawna sprawami rolniczymi — a rolników w ich ciężkiej walce o byt i o utrzymaniu zagonu ojczystego wspierała radą opieką i pomocą.

W sprawozdaniu osobnym „o organizacyi fachowych sił urzędowych dla spraw rolniczych“ przedłożyła komisya gospodarstwa krajowego Wysokiemu Sejmowi swoje zapatrywania na organizacyę biura rolniczego w Wydziale krajowym, to też niepowtarzając raz jeszcze naszych w tej sprawie opinii przechodzimy do umówienia sprawozdanie Wydziału krajowego L. 80.582/95.

Na posiedzeniu z dnia 6. lutego 1895 powziął W. Sejm następujące uchwały.

II. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu:

a) ażeby przespieszył zarządzenia co do utworzenia niższych szkół rolniczych w Bereźnicy, i w Krośnie i szkoły rolniczej w Wojsławiu.

b) ażeby przedłożył wnioski w sprawie pomnożenia ilości stypendyów dla kształcących się na nauczycieli do szkół rolniczych i wstawił do preliminarza na rok 1896. odpowiednią kwotę;

c) ażeby przedłożył na najbliższej sesji sejmowej sprawozdanie z czynności krajowej komisji rolniczej;

d) ażeby przedłożył ankiecie obradującej w sprawie lnu także i sprawy ulepszenia i rozszerzenia uprawy konopi i przedłożył na najbliższej sesji wyczerpujące sprawozdanie;

e) ażeby wszedł w rokowanie z c. k. Rządem celem zwołania ankiety dla zbadania przepisów dotyczących się uprawy tytoniu jak również środków do podniesienia tej uprawy.

Rezolucya pod a) załatwioną została osobnym sprawozdaniem Wydziału kra-

jowego. Rozolucya pod *b*) żądająca pomnożeniu ilości stypendyów dla kształcących się na nauczycieli dla szkół rolniczych spowodowała Wydział do przedłożenia w swem sprawozdaniu dokładnego wykazu kształcących się na koszt kraju stypendystów; Stypendya pobierają Henryk Rozwadowski ukończony uczeń szkoły Dublańskiej obecnie student akademii rolniczej we Wiedniu.

Stefan Komarnicki były uczeń szkoły Dublańskiej obecnie student akademii w Jenie; Jozef Pawłowski fachowy nauczyciel rolnictwa w Gródku w szkole uprawy i wyprawy lnu, urlopowany do marca 1896 obecnie doktoryzuje się w Jenie; Tadeusz Ryłski ukończony student wydziału rolniczego w uniwersytecie krakowskim, obecnie doktoryzuje się w Berlinie.

Ludwik Kawecki ukończony uczeń szkoły Dublańskiej obecnie w szkole rolniczej Tetschen Liebwerd.

Tadeusz Kudelka na drugim roku akademii rolniczej we Wiedniu.

Ludwik Turakiewicz ukończony uczeń szkoły Czernichowskiej ma się obecnie udać na dalszą naukę do Tetschen Liebwerd.

Z wyliczonych stypendystów czterej pierwsi jako lepiej ukwalifikowani użyci być mogą w średnich i wyższych szkołach rolniczych, Kawecki mógłby prawdopodobnie objąć posadę nauczyciela szkół niższych w jesieni bieżącego roku. Dwaj pozostali Kudelka i Turakiewicz rozpoczynają dopiero studia. Ponieważ w najbliższej przyszłości otwarte zostaną dwie niższe szkoły rolnicze w Bereźnicy i Krośnie, do których potrzeba będzie 5-ciu fachowych nauczycieli; ponieważ dalej w niedalekiej przyszłości okaże się zapewne potrzeba podniesienia liczby nauczycieli wędrownych, łatwo będzie wywnioskować, że siły fachowe rolnicze, któremi Wydział krajowy obecnie i w najbliższej przyszłości rozporządzać może do obsadzenia otwierających się posad nie wystarczą i że o przysporzenie tych sił usilnie starać się należy.

Te powyż przytoczone powody skłaniają komisję do ponownego zalecenia W. Sejmowi uchwalonej w roku zeszłym pod *b*) rezolucyi.

Rszolucya pod *c*) dotycząca krajowej komisji rolniczej została w zupełności wykonaną a Wydział krajowy przedłożył sprawozdanie i dokładny wyciąg uchwał i opinii Komisji zapadłych w ciągu roku 1895.

Nie można tego samego twierdzić o rezolucyi pod *d*) dotyczącej uprawy lnu i konopi. Już sejmowa komisya gospod. kraj. z roku 1894 zaznaczyła w swym sprawozdaniu, że zwołaną była ankietą rzeczoznawców, że jednak ankietą nie przedłożyła żadnego sprawozdania, że sprawa jest jeszcze w toku — to samo można też obecnie powtórzyć, memoriału ankietą jeszcze nie przedłożyła — a sprawa jest w toku. Zarazem dodać jednak należy że wina tego opóźnienia w żadnej mierze nie ciąży na Wydziale krajowym ani na Komisji krajowej, które to czynniki obowiązane są w myśl uchwały sejmowej wysłuchać zdania zwołanej ankiety. Komisya mniema że sprawa ta ostatecznie w ciągu bieżącego roku załatwioną być powinna.

Wreszcie rezolucya pod *e*) polecająca nawiązanie rokowań z c. k. rządem celem zwołania ankiety o uprawie tytoniu nie mogła być również wykonaną, natrafiła bowiem na razie na nieprzychylny opór c. k. ministerstwa skarbu. Dopiero ostatnimi czasy zaszły pewne zmiany w zapatrywaniu ministerstwa skarbu i prawdopodobne jest pomysłne załatwienie tej sprawy.

Omówiwszy wyniki uchwalonych rezolucyi sejmowych, które to wyniki są razem motywami, iż komisya niektóre rezolucye ponownie W. Sejmowi do uchwały zaleca; przechodzi komisya do rozpatrzenia innych spraw rolniczych sprawozdaniem Wydziału krajowego objętych.

Krajowa Komisya dla spraw rolniczych jest organem doradczym Wydziału krajowego we wszystkich jego czynnościach mających na celu obronę interesów rolnictwa i staranie o jego rozwój. Nie było też ważniejszej sprawy rolniczej, w której by Wydział krajowy nie zasięgał zdania Komisji — lub jej sekcji stałej. Wszystkie te sprawy o których Komisya wydawała swą opinię wykazane są w alegacie dołączonym do sprawozdania Wydziału krajowego. Opinie te dotyczą chowu bydła, uprawy tytoniu, szkół rolniczych, rozdawnictwa stypendyów, nauczycieli wędrownych, szkoły chmielarskiej, udzielenia pożyczek z funduszu pożyczkowego dla przemysłu rolniczego i wielu innych i dają dokładny obraz działalności krajowej komisji i jej sekcji stałej. Ze spraw omawianych na posiedzeniach Komisji krajowej podnosimy tu jedną nie pierwszorzędną wagi ale zawsze taką, która zdaniem Komisji gospodarstwa krajowego może rolnikom przynieść pożytek. Mamy tu na myśli starania czynione celem rozpowszechnienia w kraju naszym uprawy nasion lekarskich — Książka „Rośli-

ny lekarskie i ich uprawa“ wydana w Warszawie a nagrodzona konkursem towarzystwa farmaceutycznego dała pierwszy impuls tym staraniom. — Sprawa dobrze pokierowana może istotnie małym i średnim właścicielom roli przynieść pewien dochód, którego nie należy lekceważyć w tych czasach ogólnego agrarnego przesilenia i spadku cen zbożowych.

Wydział krajowy już przed trzema laty żądał, by W. Sejm wstawił w budżet kwotę 6000 zł. która w porozumieniu z Komisją krajową mogła by być użytą na zasiłki ku podniesieniu rolnictwa, przemysłu i wiedzy rolniczej. Wydział krajowy przekonał się z dotychczasowej praktyki — że nie raz drobną subwencją można podnieść dobrobyt całej wioski — nawet całej okolicy n. p. wprowadzając w okolicy większych miast uprawę roślin ogrodowych kwiatów poszukiwanych i t. d. Jakkolwiek żądanie Wydziału krajowego nie zostało wówczas uwzględnione w całości, mimo tego Wydział krajowy ponawia swój wniosek i wstawia w budżet na rok 1896 kwotę 4000 zł. a Komisya gospodarstwa krajowego jak najsilniej wniosek ten do przyjęcia zaleca.

Sprawy niższych szkół rolniczych w Jagiellnicy, Kobiernicach i Horodence, załatwione zostały osobnym sprawozdaniem. Tu tylko wspomnieć wypada, że myśl reorganizacji kuratorji niższych szkół rolniczych dążąca do nadania temu nadzorowi jednolitego kierunku jest dobrą i zdrową. — Sekcja stała Komisji krajowej miałyby objąć ten nadzór. — Obecnie przy zamierzonym pomnożeniu sił fachowych rolniczych w Wydziale krajowym sprawa ta znacznie została ułatwioną. Komisya gospodarstwa krajowego sądzi, że po przeprowadzeniu rokowań z c. k. Rządem i oboma krajowemi towarzystwami rolniczemi które co do Dublan i Czernichowa mają zastrzeżone pewne prawa Wydział krajowy już w roku następnym przedstawi W. Sejmowi odpowiednie wnioski.

Pierwszy kurs rolniczy dla nauczycieli szkół ludowych ukończony został w sierpniu b. r. Kursu tego słuchoło 10 nauczycieli ludowych przeznaczonych przez c. k. radą szkolną krajową. Po złożeniu egzaminu są oni obecnie już na posadach przy szkołach i rozpoczęli udzielać nauki rolnictwa młodzieży obowiązanej do tak zwanej nauki uzupełniającej — Niemożna, żądać aby nauczyciel po ukończeniu jednorocznego kursu rolniczego posiadał głębokie i wszechstronne wykształcenie rolnicze nie można zatem spodziewać się, żeby nauka rolnicza jakiej udzielać będą dorastającej młodzieży szkolnej, pokonała w krótkim czasie zastarzałą rutynę gospodarczą i głęboko zakorzoną u ludu naszego niechęć do wszelkich nowości. — Wielkich i świetnych rezultatów nieosiągnie się tak rychło. Na to trzeba się przygotować. W połączeniu z naukami nauczycieli wędrownych i działaniem kółek rolniczych i czynników mogą jednak owe kursa rolnicze w ciągu lat przyczynić się do podniesienia poziomu wiedzy rolniczej u naszego ludu i zachęcenia go do staranniejszej i intensywniejszej uprawy roli. Pierwszy kurs rolniczy odbył się w Horodence, drugi odbywa się obecnie także przy tej szkole. Życzeniu Komisji gospod. kraj. objawionemu w roku zeszłym, aby kurs ten odbywał się przy szkołach w Kobiernicach i Jagiellnicy, jako przyznaczonych dla synów włościańskich mających później gospodarzyć na własnym zagonie; nie mogło się narazie stać zadość dla braku odpowiednich przy tych szkołach ubikacji — a także dla tego iż Wydział krajowy uważał kierownika szkoły w Horodence profesora Bastgena za osobistość najbardziej ukwalifikowaną do wprowadzenia w życie i pokierowania instytucją nową jaką są kursa rolnicze. Każdy nauczyciel słuchający kursa otrzymywał stypendyum w kwocie 300 zł. Stypendya te okazały się jednak za niskie i prawdopodobnie trzeba będzie je podnieść. Koszta urządzenia kursów wynosiły 2.400 zł. Rząd przyczynił się kwotą 1000 zł. Ponieważ koszta w tym roku nie powinny się podnieść a subwencya rządowa pozostanie w zeszłorocznej wysokości, wstawił Wydział krajowy do budżetu na rok 1896 samą 1400 zł.

Przygotowanie i wydanie podręczników dla niższych szkół rolniczych postępuje bardzo powoli i natrafia na trudności.

Gotową do druku jest botanika popularna napisana przez Dr. Oleskova. Przygotowuje się takie podręczniki do nauki hodowli koni i bydła z ilustracjami. Są to tłumaczenia z języka niemieckiego. Krajowy nauczyciel weterynaryi p. Teofil Sochaniewicz pracuje nad podręcznikiem weterynaryi a praca ta jest już na ukończeniu. Niema jeszcze podręczników o uprawie roślin, o łąkach, o rachunkowości i administracji. Komisya gospod. kraj. sądzi, że byłoby najpraktyczniej omijając drogę konkursu. upatrzeć odpowiednie osobistości, którym by można napisanie takich książek polecić. W razie nie możliwości otrzymania samodzielnej pracy należałoby oprzeć się na niemieckich albo francuskich podręcznikach i takowe stosownie do naszych potrzeb prze-

robić. W każdym razie potrzeba dostarczenia tych książek jest nagląca i komisya gosp. kraj. czuje się obowiązana na to raz jeszcze zwrócić uwagę Wydziału krajowego.

Sprawy szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie omówione są w osobnym sprawozdaniu.

Powody, które skłoniły Wydział krajowy do niesprzedawania gruntu na t. z. Szumanówce który przeznaczony był dla użytku szkoły lasowej — są zdaniem komisji gosp. kraj. zupełnie słuszne. Przy szybkim rozszerzaniu się miasta grunta budowlane co raz bardziej podnoszą się w cenie. Nie należy zatem spieszyć się ze sprzedażą.

Z funduszu przeznaczanego dla leśników kształcących się w wyższych szkołach leśnictwa udzielił Wydział stypendyów Stanisławowi Gorskiemu, Stanisławowi Sokółowskiemu dalej Franciszkowi Reichardowi uczniowi wyższej szkoły lasowej w Tarad'cie w końcu Edwardowi Rolińskiemu, który wyjechał na studia do akademii w Eberswald. Wszyscy uczą się dobrze i w razie potrzeby będą mogli zastąpić ubywające w szkole lasowej siły fachowe.

Wprowadzenie w życie szkoły gospodyń wiejskich w Iwoniczu nie nastąpi zdaje się tak rychło. Sprawozdanie Wydziału z roku 1894 podaje do wiadomości, że jeszcze w tym roku Wydział krajowy wysłał Wydziałowi powiatowemu w Krośnie kwotę 3000 zł. przyznana przez Sejm na zakupno gruntu dla tej szkoły. Sprawy zakupna gruntu Wydział Krosniński jeszcze nie ukończył i statutu organizacyjnego szkoły niewypracował. Zdaniem Komisji sprawa ta jest ważną i szkoła gospodyń dobrze prowadzona mogła by się wiele przyczynić do podniesienia domowego gospodarstwa a przedewszystkiem do rozwoju mleczarstwa. Jest faktem, że w kraju naszym tak w gminach jak we dworach nabiałem i przeróbką nabiału na inne produkta zajmują się prawie wyłącznie kobiety. Postępu w tej gałęzi gospodarstwa bardzo mało, przeważnie panuje dawna rutyna, brak wiedzy fachowej i starania co znów produktom naszym nabiałowym wyrobiło za granicą nie najlepszą reputację. Pomocnice, któreby wiedziały jak mleko chłodzić, przy jakiej ciepłocie wyrabiać i masło i ser, jak się obchodzić z centryfugą i t. d. byłyby zatem bardzo potrzebne. Szkoła gospodyń wiejskich mogło by takich pomocnic dostarczyć.

Uczennice tej szkoły po jej ukończeniu rozmieszczone w różnych okolicach kraju przyczyniłyby się w krótkim czasie do podniesienia mleczarstwa i wyrobów mleczarskich daleko więcej — niśli to się udało dotychczas staraniom Pana inspektora mleczarstwa. Gdyby zatem sprawa otwarcia szkoły gospodyń w Iwoniczu miała się i nadal przewlekać w nieskończoności powinien by Wydział krajowy rozglądać się za inne stosowniejszem do tego celu miejscem. Zdaniem Komisji gospodarstwa krajowego najodpowiedniejszym ku temu miejscem byłby zakład wychowawczy sierot hr. Skarbka w Drohowyżu.

Komisya sądzi, że Wydział krajowy winien myśl tu poruszoną rozważyć — przeprowadzić rokowania z fundacją skarbkowską, i jeśli to się okaże możliwem odpowiednie wnioski przedłożyć W. Sejmowi.

Sprawy rybackie również niniejszym sprawozdaniem objęte załatwiał Wydział przez Pana Tadeusza Rozwadowskiego. Dotychczas w myśl ustawy o rybołówstwie z dnia 31. października 1887 objął Wydział w administrację 29 rewirów rybackich na rzece Skawie i Rabie, w roku bieżącym obejmie w administrację 96 rewirów tak że razem administrować będzie 125 rewirami. Ustawa obowiązuje od roku 1887 a więc prawie 9 lat a dotychczas rząd zaledwie kilka rzek zachodnich uporządkował i na rewiry podzielił. W wschodniej części kraju nie zrobiono prawie nic i jest uzasadniona obawa że jeśli robota tak wolno i nadal postępywać będzie, to jeszcze kilkanaście lat minie zanim rybołówstwo zostanie uregulowane; tymczasem na rzekach nie podzielonych na rewiry szczególnie na rzekach mniejszych nikt o ochronę ryb niedba. Łowi kto chce i jak chce (nawet dynamitem), a czas ochrony podczas tarła nie jest przestrzegany. Ogólny majątek krajowy ponosi w skutek tego ogromne straty a rzeki nasze słynne z rybnosci za czasów Rzeczypospolitej są prawie puste.

W obec tej powolności c. k. Rządu przy wprowadzeniu w życie ustawy o rybołówstwie starania Wydziału krajowego o podniesienie hodowli ryb nie mogą wykazać większych rezultatów. Przez swego fachowego urzędnika był Wydział krajowy pomocny przy zakładaniu stawów w kilku miejscowościach. P. Rozwadowski badał teren na miejscu sporządzał plany i kosztorysy. — Zwołał też Wydział ankietę rybacką która powzięła cały szereg uchwał. Komisya krajowa oświadczyła się za wnioskami ankiety z wyjątkiem utworzenia zakładu dla produkeyi narybku. Te zgodne zapatry-

wania ankiety i komisji wskazały Wydziałowi krajowemu drogę, którą postępować należy.

Na cele podniesienia uprawy tytoniu w kraju wstawił Wydział krajowy do budżetu na rok 1896 jako trzecią i ostatnią ratę kwotę 3000 zł. Prócz tego Wysoki Rząd przyznał również kwotę 3000 zł. tak że komitet towarzystwa uprawy tytoniu rozporządzać będzie sumą 6000 zł. Starania w celu podniesienia uprawy tytoniu prowadzone będą w tym samym kierunku jak dotychczas — droga od razu okazała się praktyczną a rezultaty usiłowań komitetu dla podniesienia uprawy tytoniu są widoczne. Subwencya użyta będzie na pensye dla instruktorów, na remuneracye za udzielanie nauki uprawy tytoniu w szkołach niższych rolniczych w Jagiellnicy i Horodence, na stacyę doświadczalną i na wspólne rozsadniki tytoniowe. Prócz tego zamierzonym jest przyjęcie jeszcze jednego trzeciego instruktora i przyjęcie kilku pomocników byłych uczniów szkół w Horodence lub Jagiellnicy, mających egzamin z kursu uprawy tytoniu. Zadaniem tych pomocników byłoby pomagać instruktorom i zastępować tychże w dawaniu pouczeń, praktycznych rad i wskazówek plantatorom tytoniu. Zamierza także Komitet wybudować szopę do suszenia liścia tytoniowego w Jagiellnicy — aby tym przykładem zachęcić i włościańskich plantatorów do stawiania szop i racjonalnego suszenia liścia, a tem samem podniesienia jego wartości.

Za wystawieniem takiej szopy oświadczyła się także Krajowa Komisya dla spraw rolniczych. O potrzebie zwołania ankiety tytoniowej w której wzięli by udział także wysłannicy c. k. ministerstwa handlu oświadczyła Komisya gospodarstwa krajowego na początku niniejszego sprawozdania swe zdanie.

Z relacyi Komitetu dla uprawy tytoniu, inspektorów i delegatów powiatowych czynnych przy odbiorze liścia tytoniowego nabrała Komisya gospodarstwa krajowego przekonania, że istotnie starania i koszta łożone przyczyniają się do dźwignięcia i rozszerzenia zaniedbanej kultury rośliny tytoniowej. Liczyć się jednak z tem wypada, że każdy postęp w stosunkach naszych jest powolny, że potrzeba wiele pracy i zachodu aby zwalczać starą rutynę i przekonać plantatorów włościan, że wprowadzenie tej lub owej nowości jest pożądane, potrzebne i zapewni im korzyści materialne. Okres trzechletni jest za krótki, aby w ciągu tego czasu wprowadzone ulepszenia przyjęły się ogólnie, zakorzeniły i weszły w zwyczaj. Mając to na oku — obawiając się żeby wyłożone już koszta nie poszły na marne idąc wreszcie za prośbą Kamitetu dla uprawy tytoniu wyrażoną w petycyi wniesionej do W. Sejmu w roku bieżącym Komisya gosp. kraj. wyraża życzenie, by Wydział krajowy i nadal czuwał nad tą ważną dla południowego Podola gałęzią gospodarczą i w ciągu najbliższych trzech lat wstawiał w budżet krajowy subwencye na podniesienie uprawy tytoniu w dotychczasowej kwocie.

W dniu 7. lutego 1895 przyznał Wysoki Sejm dla kółek rolniczych kwotę 5.000 zł. i uchwalił następującą rezolucyę:

Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby zbadał dotychczasową działalność Towarzystwa Kółek rolniczych, tudzież obmyślił środki, któreby umożliwiły rozszerzenie i utrwalenie działalności tego towarzystwa, w całym kraju z jak największym pożytkiem dla ludności rolniczej.

Wykonaniem tej uchwały zajął się Wydział krajowy bezzwłocznie, zebrał z rocznych sprawozdań Kółek, aktów urzędowych i wyjaśnień zarządu głównego potrzebne materiały, zestawił je w osobnym referacie i przedłożył krajowej komisji rolniczej do objawienia zdania i sformułowania wniosków. Byłoby może stosownem żeby komisya krajowa rolnicza obradując nad tą sprawą była także dostatecznie poinformowaną o rozwoju i obecnym stanie kółek rolniczych w Wielkiem księstwie poznańskiem, które w początkach były wzorem dla Kółek naszych; dalej o sposobie prowadzenia katolickich chłopskich stowarzyszeń rolniczych w Prusiech nadreńskich wreszcie w syndykatach rolniczych we Francyi. Szczególnie rozwój tych ostatnich jest ciekawy i wiele pouczający. Na podstawie ustawy z 21. marca r. 1884 zaczęły się tworzyć syndykaty. W roku 1884 było ich tylko 8 w 8 lat później 863. Obecna liczba syndykatów wynosi 1.300, członków liczą 600.000 a interesów robią rocznie na 100 milionów franków.

Objęły one siecią swą całą Francyę, złamały i ubezwładniły chłopski ruch socyalistyczny, który około r. 1890 wystąpił bardzo groźnie w środkowych departamentach; przyczyniły się wielce do złagodzenia przeciwności społecznych i normalnego rozwoju rolnictwa. Zapewne, że starsza cywilizacya znana pracowitość, oszczędność i trzeźwość francuskiego chłopa ułatwiała wielce działalność syndykatów i że u nas pod tymi względami stosunki są gorsze. Mimo to jednak wiele trafnych pomysłów i zarządzeń tych syndykatów dałoby się i w naszym kraju zastosować i przeprowadzić.

W roku 1894 wniósł Zarząd Kółek rolniczych petycję o podniesienie subwen-
cyi celem utrzymywania dwóch stałych inspektorów, którzy by czuwali nad prowadzeniem
sklepek wiejskich znajdujących się pod zarządem Kółek, sklepiki te lustrowali i sta-
rali się o zakładanie nowych.

Petycyi tej Wysoki Sejm nie uwzględnił. W ciągu bieżącej sesyi zarząd Kółek
petycję ponowił, a poseł Teofil Merunowicz postawił samoistny wniosek żądający wsta-
wienia w budżet na rok bieżący 15.000 zł. celem zaopiekowania się sklepikami Kółek
rolniczych i przyspożenia im sił fachowo wykształconych. Nieprzesadzając jaka pod tym
względem zapadnie uchwała Wysokiego Sejmu, sądzimy, że krajowa komisya rolnicza
winna także nad temi żądaniami się zastanowić i stosowne wnioski przedstawić. Ko-
misya gospodarstwa krajowego uważa sprawę Kółek rolniczych za bardzo ważną.

Kółka rolnicze dobrze prowadzone mogą być potężną dźwignią moralności
i dobrobytu ludu — silną zaporą przeciw prądom socjalistycznym, które wobec bez-
radności włościństwa, wobec coraz bardziej wzmagającego się rozdrobnienia grun-
tów i w naszym kraju już się wyraźnie pojawiają.

Wychodząc z tego założenia nie wahałaby się komisya zalecić Wysokiemu
Sejmowi znacniejszego subwencyonowania kółek na rok przyszły skoro Wydział kra-
jowy i krajowa Komisya rolnicza po gruntownym zbadaniu tej sprawy w tym kierunku
wnioski swe sformułują.

Na cele kultury krajowej wyasygnował Wydział krajowy z funduszków przez
Sejm uchwalonych następujące kwoty.

- | | |
|---|---------|
| 1. Towarzystwu weterynarskiemu galic. na wydawnictwo „Przeglądu wete-
rynarskiego“ (LW. 13.971/95) | 300 zł. |
| 2. Redakeyi czasopisma „Bartnik postępowy“ (LW. 13.972/95) | 300 „ |
| 3. Towarzystwu gorzelników polskich na wydawnictwo „Gorzelnika“ (LW.
19.603/95) | 200 „ |
| 4. Krakowskiemu Towarzystwu gospodarskiemu na wydawnictwo „Tygo-
dnika rolniczego“ (LW. 14.579/95) | 500 „ |
| 5. Galic. Towarzystwu leśnemu na wydawnictwo organu Towarzystwa
„Sylwan“ (LW. 14.681/95) | 100 „ |

Po zasięgnięciu opinii komisji rolniczej udzielił Wydział krajowy:

- | | |
|--|----------|
| 6. Towarzystwu ornitologicznemu w Jarosławiu na podniesienie chowu dro-
biu w kraju (LW. 37.593/95) | 150 „ |
| 7. C. k. Towarzystwu galicyjsk. gospod. we Lwowie na 4 stypendya dla
uczniów chmielarstwa w Starem Siole (LW. 13.317/95) | 400 „ |
| 8. Na próby szczepienia wąglika i róży wąglikowej wyasygnowano (LW.
8.478/95 i 71.128/95) | 514 „ 52 |
| 9. Komitetowi c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego na urządzenie
konkursu celem oznaczenia dobroci masła (LW. 14.323/95) | 300 „ |
| 10. Towarzystwu rolniczemu krakowskiemu na urządzenie wystawy krajo-
wego bydła (LW. 56.548/95) | 300 „ |
| 11. Michałowi Janeczce, prof. adj. Szkoły gospodarstwa lasow. we Lwowie
na wyjazd do znaczniejszych gospodarstw lasowych w kraju i za
granicą (LW. 22.879/95) | 600 „ |
| 12. Franciszkowi Kaszubie, uczniowi szkoły weterynaryi we Lwowie jedno-
razową zapomogę (LW. 19.602/95) | 40 „ |
| 13. Franciszkowi Lisikiewiczowi, słuchaczowi Akademii roln. leśn. w Wiedniu
na opłacenie taksy egzaminu dyplomowego jednorazowy zasiłek
w kwocie (LW. 14.422/95) | 75 „ |
| 14. Wojciechowi Millerowie, słuchaczowi leśnictwa w Akademii roln. leśn.
w Wiedniu jednorazowy zasiłek w kwocie (LW. 38.714/95) | 50 „ |
| 15. Ignacemu Szczerbowskiemu słuchaczowi w Akademii roln. leśn. w Wie-
dniu jednorazowy zasiłek w kwocie (LW. 38.715/95) | 50 „ |
| 16. Franciszkowi Dąbrowskiemu, uczniowi w Tetschen Liebwerd (Czechy)
na wzięcie udziału w kursie łączarstwa w Neubistritz jednorazowo
(LW. 42.517/95) | 50 „ |
| 17. Janowi Frankiewiczowi, Zygmunтови Markowskiemu, Karolowi Mecen-
seff'emu, Bronisławowi Mendłowskiemu, Jakóbowi Silbermanowi, | |

	Janowi Solakowi i Janowi Tabaczyńskiemu, celującym uczniom c. k. Szkoły weterynaryi we Lwowie na takę rygorozalną. każde- mu jednorazowo po 57 zł. razem (LW. 58.513/95)	399 „
18.	Lieblingowi Ulo, rygorozantowi j. w. (LW. 67.466/95)	57 „
19.	Mieczysławowi Dalkiewiczowi i Samuelowi Puretzowi, rygorozantom j. w. po 57 zł. — razem (LW. 68.114/95)	114 „

Z dawnego funduszu domestykalnego wynoszącego kwotę 123.000 zł. utworzony został uchwałą sejmową z dnia 10 maja 1893 fundusz pożyczkowy dla przemysłu rolniczego. Uchwałą z dnia 4 lutego 1895 polecił Sejm Wydziałowi krajowemu by z tego funduszu udzielał pożyczek nisko oprocentowanych na zakładanie fabryk drenarskich. Na ten cel udzielił Wydział dwie pożyczki po 3.000 zł. Na parową mleczarnię w Rzeszowie 8000 zł., na założenie stawków rybnych 2000 zł., na eksploatacyę torfu w Dublanach 10.000 zł. Komisya sądzi, że w razie gdyby nie zgłaszano się o pożyczki na zakładanie fabryk drenów, fundusz pożyczkowy powinien być przedewszystkiem użyty na cele mleczarstwa.

Na podstawie powyższego sprawozdania komisya gospodarstwa krajowego wnosi

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności w zakresie spraw rolniczych przydzielonych departamentowi II.

II. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu:

a) ażeby w miarę potrzeby przedłożył wnioski w sprawie pomnożenia ilości stypendyów dla kształcących się nauczycieli do szkół rolniczych i wstawił do preliminarza na rok 1897 odpowiednią kwotę.

b) ażeby prowadził dalej rokowania z c. k. Rządem celem zwołania ankiety dla zbadania przepisów dotyczących się uprawy tytoniu jak również środków do podniesienia tej uprawy.

c) ażeby na rok 1897 i na dalsze dwa lata wstawił do budżetu kwotę 3000 zł. jako subwencyę dla komitetu towarzystwa tytoniowego.

d) ażeby w sprawie rozwoju kółek rolniczych po wysłuchaniu opinii krajowej Komisji rolniczej przedłożył odpowiednie wnioski.

III. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby ile możności przyspieszył utworzenie rewirów rybackich na rzekach krajowych w myśl ustawy z 31 października 1887.

Niniejszem sprawozdaniem uważa komisya za załatwioną petycyę komitetu towarzystwa uprawy tytoniu L. 788.

Zastępca przewodniczącego:

Jan Stadnicki.

Sprawozdawca:

Albin Rayski.

